

Śnieżna apokalipsa w Afryce paraliżuje RPA

23 września 2024

W dniach 20-21 września 2024 roku Republika Południowej Afryki doświadczyła niespotykanego dotąd zjawiska meteorologicznego, które wstrząsnęło nie tylko lokalną społecznością, ale także przyciągnęło uwagę klimatologów na całym świecie. Nietypowe, ekstremalne opady śniegu, które nawiedziły kraj, doprowadziły do chaosu komunikacyjnego, pozostawiając setki kierowców uwięzionych na drogach, w tym na kluczowej autostradzie N3 łączącej Johannesburg i Durban.



Skala tego zjawiska jest trudna do wyobrażenia dla regionu, który zazwyczaj cieszy się ciepłym klimatem. Według doniesień w mediach społecznościowych, w niektórych miejscach warstwa śniegu osiągnęła grubość nawet 2 metrów. To zjawisko, które w normalnych warunkach byłoby niewyobrażalne w RPA, gdzie śnieg jest rzadkością i zwykle ogranicza się do niewielkich opadów w wyżej położonych regionach w miesiącach zimowych (od czerwca do sierpnia).

Konsekwencje tej anomalii pogodowej okazały się tragiczne. Jedna osoba zmarła na skutek hipotermii po spędzeniu nocy w temperaturach poniżej zera. Ofiara była częścią grupy podróżującej taksówką, która utknęła w śniegu. Grupa, po godzinach spędzonych w ekstremalnie niskich temperaturach, szukała schronienia w pobliskim centrum handlowym w Merrivale. Niestety, jedna osoba po przybyciu na miejsce zasłała, wykazując poważne objawy hipotermii.

Służby ratunkowe pracowały nieustrudzenie przez całą noc, starając się dotrzeć do jak największej liczby uwięzionych kierowców. Thania Dhoogra, kierownik operacyjny N3 Toll

Concession, podkreśliła heroiczne wysiłki ratowników w tych ekstremalnych warunkach. Mimo to wielu podróżnych spędziło w swoich pojazdach ponad 24 godziny bez dostępu do żywności i wody, co dodatkowo podkreśla skalę kryzysu.

Skutki śnieżycy wykraczają daleko poza utrudnienia w ruchu drogowym. Wiele miast w regionie KwaZulu-Natal doświadczyło przerw w dostawie prądu spowodowanych uszkodzeniami linii energetycznych przez powalone drzewa i nagromadzony śnieg. Dodatkowo, w niektórych obszarach wystąpiły przerwy w dostawie wody. Zespoły techniczne pracują nad przywróceniem tych podstawowych usług, jednak trudne warunki atmosferyczne znacząco utrudniają ich działania.

Luthando Masimini, prognosta z South African Weather Services, określił to wydarzenie jako „ekstremalny przypadek”. To stwierdzenie nabiera szczególnego znaczenia w kontekście typowego klimatu RPA. Śnieżyce w tym kraju są zjawiskiem niezwykle rzadkim, ograniczonym głównie do wyżej położonych regionów, takich jak Góry Smocze, Lesotho oraz niektóre części Prowincji Przylądkowej Wschodniej i KwaZulu-Natal. Nawet w tych rejonach znaczące opady śniegu występują zaledwie kilka razy w roku i zazwyczaj nie powodują tak rozległych zakłóceń.

Prowincjalne Centrum Zarządzania Kryzysowego (PDMC) zaleciło mieszkańcom dotkniętych obszarów, aby pozostali w domach i unikali podróży, chyba że jest to absolutnie konieczne. To zalecenie, choć niezbędne z punktu widzenia bezpieczeństwa, ma znaczące implikacje ekonomiczne i społeczne, szczególnie dla regionu, który nie jest przystosowany do radzenia sobie z takimi ekstremalnymi warunkami pogodowymi.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl